Mata, Patoprohibicja (28.01.2022)

2 miliony skazań od początku prohibicji
Miałem już nie prawić kazań, ale nie lubię policji
Moja sprawa się umarza, ale nie umorzą wszystkich
Moja sprawia ile jaram, wszyscy w górę zapalniczki

Najłatwiej jest zakazać i ochronę dzieci podać jako powód
Jak miałem 14 lat diler nigdy nie pytał o dowód
Chcę normalnie iść do sklepu, nie do czarnych samochodów
No i odjąć VAT w celu zoptymalizowania przychodu

Doszło do zatrzymania dwóch przechodniów
Mieli razem dwa gramy, dwie noce razem spędzili na dołku
System jest pojebany, zrozum w końcu to babciu
No bo zawiną ci wnuka i się dowiesz o tym z Faktów

Próbują oszukać nas, my chcemy faktów i zasilać polską gospodarkę
Rok w rok o dziesięć miliardów

Chcemy z tym łazić
Się bawić
Zdepenalizować
Potem sadzić, palić
Zalegalizować

Dzieciak się zadławił, bo folia aluminiowa stanęła mu w gardle
Kiedy nagle wstał, połknął towar
Nie chcę chować się po krzaku, ani biec ile sił w nogach
Finansują czarny rynek, a mogli opodatkować

Łapią nas
Od tylu lat
Łapią na od tylu lat, yo

Łapią nastolatków z jointem zamiast prawdziwych bandytów
Chłopakom z dziewiczym wąsem zaglądają do odbytu
Dziewczynom, co zaszły w ciąże zaglądają do odbytu
Zrobiło się niewygodnie za pieniądze podatników

Dostaniesz za to wyrok i nie dostaniesz kredytu
Dostaniesz za to wyro w kiciu albo psychiatryku
Dostaniesz za to wpierdol jak nie masz znanych rodziców
Taka polska codzienność, że już równych wobec prawa tu jest kilku

Przymkną oko na alkohol, wielu kończy na odwyku
Jak skończyłeś 18 możesz kupić setkę litrów
Jak skończyłeś 112 no i masz nowotwór szpiku
Ktoś ci wiezie RSO i pójdzie siedzieć w chuj za przemyt narkotyków
Pieprzę to
Idę za sercem nie za prawem
W Warszawie chcemy Amsterdam no a w Gdyni chcą Malagę
Ej, tiki takę i kasztanki
Serio, za bakę kajdanki?

Najpierw kazali zdjąć majtki
Potem zabrali sznurówki
No i w końcu się poczułem jak w 97
28 dzień styczniowy, mordo, co do kurwy
Tyle lat już trwa ten skandal – January pali z lufki jak wariat

Frustruje mnie ta cała sytuacja
Za chwasta, co rośnie na każdym polu w Polsce czeka cię odsiadka
Włochy, Anglia, Czechy – wszędzie depenalizacja
Nigdzie nie umarły dzieci a użytkowalność spadła

Mam kolegę farmera, artystę i pacjenta
Mam kolegę bankiera, dentystę i agenta
To normalni ludzie, a nie ćpuny lub zwierzęta
No a trafili za mury za pierdolonego skręta
Nie musi tak być

2040 MAT na prezydenta skurwysynu

Jak to policeman przeszukuje mnie
Przecież mam prawo nosić to co chcę
To co moje jest moje, co jara mnie
W razie co nie wiem przecież jak i gdzie

Jak to policeman przeszukuje mnie
Przecież mam prawo nosić to co chcę
To co moje jest moje, co jara mnie